

## Wprowadzenie

Tematyka niniejszej pracy dotyczy jednego z poważniejszych dylematów współczesnego prawa własności intelektualnej, w tym prawa znaków towarowych, jakim jest rola i zakres karnoprawnych instrumentów ochrony. Jest to zagadnienie o tyle skomplikowane, że wymaga uwzględnienia różnych kwestii, tak prawnych, jak i ekonomicznych, socjologicznych, technicznych czy wręcz aksjologicznych.

Zjawisko podrabiania towarów ma charakter globalny, nie ma na świecie kraju, który w jakimkolwiek stopniu nie byłby nim dotknięty. Podczas gdy jeszcze w latach 70. XX w. dotyczyło ono niemal wyłącznie towarów luksusowych, dziś obejmuje wszystkie kategorie produktów. Proceder ten przynosi coraz większe zyski i coraz trudniej poddaje się kontroli. Nic zatem dziwnego, że bardzo szybko stał się przedmiotem zainteresowania zorganizowanych grup przestępczych, z których wiele właśnie z podrabiania towarów uczyniło główny przedmiot swojej działalności i największe źródło zysków. Według ICC handel podrabianymi towarami stanowi ok. 5–7% światowego handlu i wart jest 600 mld dolarów rocznie<sup>1</sup>. Jeszcze w 1984 r. International Counterfeiting Coalition wskazywała, że jest to od 25 do 30 mld dolarów rocznie<sup>2</sup>.

Już dawno zwrócono uwagę, że podrabianie znaków towarowych narusza nie tylko interesy posiadaczy praw, ale tworzy szereg poważnych zagrożeń dla konsumentów, społeczeństwa i bezpieczeństwa finansowego i wewnętrznego państw. Stąd na szczelbu międzynarodowym i unijnym już niemal trzy dekady temu zaczęto zastanawiać się nad takimi rozwiązaniami prawnymi, które skutecznie ograniczyłyby rozwój tego niebezpiecznego procederu. Niestety, jedyne do tej pory wspólne osiągnięcie w dziedzinie prawnokarnej ochrony własności intelektualnej – porozumienie TRIPS z 1994 r. – nie wyszło poza standardy, które uznać można za minimalne. Stało się tak m.in. ze względu na rozbieżności między państwami rozwiniętymi a rozwijającymi się, a także z uwagi na wątpliwości dotyczące konieczności stosowania środków karnych do ochrony interesów ekonomicznych. Mimo zaledwie częściowego powodzenia prac nad podwyższeniem standardów ochrony nie porzucono filozofii, że tylko środki karne mogą skutecznie przeciwdziałać procederowi podrabiania towarów. Konsekwencją tego były kolejne próby podejmowane na szczeblu międzynarodowym i unijnym.

Dyskusje wokół modelu prawnokarnej ochrony znaków towarowych praktycznie ominęły Polskę. Trudno wytłumaczyć ten stan rzeczy, szczególnie że Polska jest dużym

---

<sup>1</sup> ICC, Counterfeiting Intelligence Bureau, <http://www.iccwbo.org/products-and-services/fighting-commercial-crime/counterfeiting-intelligence-bureau/>, dostęp z 20.1.2017 r.

<sup>2</sup> P. Chaudhry, A. Zimmerman, *The Economics*, s. 12.

rynkiem dystrybucji podrobionych towarów, dogodnym punktem tranzytowym między krajami, w których są produkowane, a rynkami docelowymi, ale także coraz częściej miejscem produkcji podróbek i to wysokiej jakości. Efektem tego niezrozumiałego deficytu jest niewielki zakres prawnokarnej ochrony znaków towarowych w polskim prawie i wciąż pokutujący fałszywy punkt widzenia, że naruszenia praw ochronnych na znak towarowy są jedynie problemem posiadaczy praw.

W polskiej literaturze zagadnieniu prawnokarnej ochrony znaków towarów nie poświęca się zbyt wiele uwagi. Brakuje opracowań dotyczących aspektów kryminologicznych zjawiska podrabiania towarów, a przepisy karne mające zastosowanie do ochrony znaków towarowych też nie doczekały się całościowego omówienia, przedmiotem badań były jedynie pojedyncze regulacje funkcjonujące w tym obszarze. Celem niniejszej pracy jest szerokie spojrzenie na problematykę prawnokarnej ochrony znaków towarowych, tak przez ukazanie wątków kryminologicznych, jak i kompleksowe omówienie przepisów dotyczących prawnokarnej ochrony znaków towarowych i porównanie ich z tymi istniejącymi na szczeblu międzynarodowym, unijnym oraz w państwach Europy Zachodniej, a także przez zbadanie praktyki działania polskich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie. Choć literatura zachodnia, zwłaszcza angielska, jest zdecydowanie bogatsza, to jednak i tam znaleźć można jedynie nieliczne próby takiego całościowego omówienia tematyki.

Praca powstała na podstawie rozprawy doktorskiej przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. Andrzeja Adamskiego. Jej przygotowanie było możliwe dzięki pobytom w zagranicznych instytucjach naukowych, w tym w Instytucie Maxa Plancka Prawa Własności Intelektualnej i Konkurencji w Monachium oraz w The Bodleian Law Library w Oksfordzie, finansowanym z grantów Wydziału.

Składam najserdeczniejsze podziękowania prof. dr. hab. Andrzejowi Adamskiemu, kierownikowi Katedry Prawa Karnego i Polityki Kryminalnej UMK za nieocenioną pomoc, nieustanne motywowanie i inspirowanie, a także za wiele znakomitych rad kształtujących postawę i warsztat młodego badacza. Za merytoryczne uwagi podczas pisania pracy dziękuję także dr. Michałowi Leciakowi.

Natalia Daśko